

ZARZĄDZENIE

Dnia 17 listopada 2025 r.

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **P. J. (J.)** skazanego z art. 174 § 2 k.k. i in.

w związku z sygnalizacją obrońcy skazanego w przedmiocie wznowienia z urzędu postępowania sądowego zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2024 r., V KK 182/24, oddalającym kasację obrońcy skazanego wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 13 listopada 2023 r., sygn. V Ka 998/23, zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 10 maja 2023 r., sygn. V K 227/22,

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k.

nie stwierdzam podstaw do wszczęcia przez Sąd Najwyższy postępowania o wznowienie wskazanego wyżej postępowania z urzędu.

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego wystąpił do Sądu Najwyższego z kolejnym wnioskiem o wznowienie z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2024 r., V KK 182/24 oddalającym jako oczywiście bezzasadną kasację wniesioną przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 13 listopada 2023 r., sygn. V Ka 998/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 10 maja 2023 r., sygn. V K 227/22.

Obrońca skazanego w piśmie sygnalizacyjnym podniósł, że wobec nieprzeprowadzenia przez sąd kasacyjny testu niezawisłości sędziego X. Y. biorącego udział w składzie sądu odwoławczego, okoliczności dotyczące jego

powołania na urząd sędziego sądu okręgowego, powinny w świetle - przywołanego w tym piśmie - orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów międzynarodowych, skutkować ustaleniem o zaistnieniu uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady składu sądu odwoławczego.

Po analizie treści pisma sygnalizacyjnego i konfrontacji jej z uzasadnieniem wskazanego postanowienia Sądu Najwyższego, należało dojść do przekonania, że wnioskowanie obrońcy skazanego o konieczności wznowienia postępowania kasacyjnego nie jest zasadne.

Z treści uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego oddalającego kasację wynika, że wobec nieprzedstawienia w kasacji jakiegokolwiek okoliczności istotnej w kontekście testu niezawisłości sędziego, Sąd Najwyższy odwołał się do zasobów domeny publicznej i nie znajdując okoliczności potwierdzającej zasadność zarzutu kasacji – nienależytej obsady składu sądu odwoławczego, nie podzielił tego zarzutu kasacji. Rozstrzygnięcie to należało uznać za trafne. Jedyne co można zauważyć, analizując rozważania zawarte w postanowieniu o oddaleniu kasacji, to fakt nie poświęcenia przez Sąd Najwyższy szerszej uwagi zagadnieniu jednego z elementów istotnych dla rozważań w płaszczyźnie testu niezawisłości, a to powołaniu wskazanego sędziego w 2019 r. przez Ministra Sprawiedliwości na stanowisko Prezesa Sądu Rejonowego (informacja dostępna w domenie publicznej - zawarta w uchwale KRS Nr [...] z dnia 23 listopada 2022 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Łodzi). Analizując tę informację, podnieść należało, że dla Sądu Najwyższego oczywistym jest, iż sędzia otrzymujący powołanie na stanowisko prezesa sądu powszechnego musi cieszyć się zaufaniem Ministra Sprawiedliwości. Rzecz jednak w tym, aby zakres tego zaufania nie przekraczał poziomu typowego zaufania istniejącego w stosunkach prezes sądu – minister sprawiedliwości, umożliwiającego niezakłóconą współpracę tych dwóch organów wymiaru sprawiedliwości na gruncie służbowym. Sąd Najwyższy odwołując się również do zasobów domeny publicznej nie ustalił okoliczności, które mogłyby wskazywać na istnienie pozamerytorycznych powodów wyznaczenie tego sędziego na stanowisko kierownicze w strukturze sądu powszechnego. Natomiast analizując dokumentację postępowania konkursowego

przed KRS dotyczącą tego sędziego, Sąd Najwyższy dostrzegł okoliczności (długoletnią służbę sędziowską, uprzednie pełnienie stanowisk funkcyjnych w sądach powszechnych), które powinny w istotny sposób kształtować stosunek powołania na stanowisko prezesa sądu.

Powyższe wywody, jak też fakt awansu sędziego do sądu wyższej instancji dopiero po 4 latach od wyznaczenia go na stanowisko kierownicze, nie dawały, w przekonaniu Sądu Najwyższego, podstaw do ustalenia zbyt szybkiej ścieżki awansowej tego sędziego, jak i oczywistych, nieakceptowalnych w państwie prawnym, związków tego sędziego z władzą wykonawczą dążącą do podporządkowania sądownictwa władzy politycznej, a więc okoliczności, mogących tworzyć istotne wątpliwości co do zachowania przez tego sędziego niezawisłości w toku orzekania w tej sprawie.

Z tych względów wobec niestwierdzenia przesłanek do wznowienia postępowania z urzędu, rozstrzygnięcie w przedmiocie sygnalizacji należało zawrzeć w niezaskarżalnym zarządzeniu.

[J.J.]

[r.g.]